

Postmodernizm w geologii – konflikt teorii i praktyki

Paweł Henryk Karnkowski¹



Postmodernism in geology: conflict of theory and practice. Prz. Geol., 73: 742–743; doi: 10.7306/2025.79

A b s t r a c t. Postmodernists question the possibility of separating facts from their interpretations. They argue that scientific knowledge does not exist in isolation, but rather emerges from specific linguistic, institutional, and ideological contexts. Postmodernist perspectives can help geologists to recognize how much their research practices depend on prevailing paradigms, scientific trends, institutional consensus, and the expectations of funding sources. The problem arises when not only interpretations but also the possibility of discovering the truth is relativized. In extreme cases, this leads to a dilution of the criteria used to distinguish truth from falsehood, undermining the very foundations of science. A notable example is the exclusion of geologists with differing views, such as Ian Plimer, Vincent Gray and Ian Veizer, from the mainstream debate on the causes of climate change. This illustrates how postmodern mechanisms can silence competing narratives, which contradicts a fundamental principle of scientific progress.

Keywords: geology, postmodernism, climate change

Geologia jako nauka przyrodnicza oparta na empirii i weryfikowalności danych wydaje się naturalnie odporna na wpływy nurtu postmodernistycznego, który relatywizuje pojęcia prawdy, faktu i obiektywności. W rzeczywistości jednak na styku tych dwóch dziedzin odsłania się głębszy konflikt między klasycznym ujęciem nauki a postmodernistyczną krytyką jej powiązań społecznych i ideologicznych. Klasyczne metody badań, stosowane w naukach przyrodniczych w celu wyraźnego oddzielenia faktów od ich interpretacji, stanowiły przez wieki podstawę rzetelności badawczej. Geolodzy, poprzez wykonywanie odwiertów i uzyskiwanie z nich dane geologiczne, wyniki analiz próbek i rekonstrukcje paleośrodowisk, generują twarde, obiektywne dane, które można mierzyć, ważyć i powtarzalnie badać. W tym ujęciu wyniki większości badań geologicznych – takich jak np. stwierdzenie obecności złoża kopaliny czy cech sekwencji stratygraficznej – są obiektywne i niezależne od kontekstu społecznego czy kulturowego.

Postmoderniści kwestionują jednak samą możliwość oddzielenia faktu od interpretacji. Twierdzą, że wiedza naukowa nie istnieje w próżni, lecz powstaje w określonych kontekstach językowych, instytucjonalnych i ideologicznych. W tym sensie nawet wybór danych, które uznajemy za istotne, i język, którym się wypowiadamy interpretując dane, są współtworzone przez kulturę i władzę. Postmoderniści nie zaprzeczają istnieniu faktów fizycznych, ale akcentują, że fakt naukowy zawsze pojawia się w pewnej narracji – a ta może być nieuświadomiona lub celowo wykluczająca (Lyotard, 1984; Latour, 1987).

W geologii problem uznaniowego wyboru jakiejś koncepcji i napięcie między badaczami o odmiennych przekonaniach pojawiają się dość często w czasie poszukiwania złóż kopalin, gdy zanim zostanie wykonany odwiert i uzyskana się z niego dane potwierdzające istnienie złoża, rozważa się wiele jego modeli, opracowanych na podstawie tych samych danych, ale różniących się założeniami, językiem interpretacyjnym i akceptowanymi schematami.

Postmodernistyczna refleksja może pomóc geologom uświadomić sobie, jak bardzo ich praktyki badawcze zależą od obowiązujących paradygmatów, mody naukowej, instytucjonalnego konsensu czy oczekiwań sponso-

rów. Problem zaczyna się tam, gdzie postmodernizm zaczyna relatywizować nie tylko interpretacje, ale i samą możliwość dotarcia do prawdy. W skrajnych przypadkach prowadzi to do osłabienia roli kryteriów w ocenie prawdy i fałszu, a tym samym podważa fundamenty samej nauki. Jeżeli każda interpretacja jest równie uprawniona, to znika możliwość oceny, która z nich prawdziwie opisuje rzeczywistość. To jest nie do przyjęcia dla geologów, którzy przecież nie tylko rozpoznają przeszłość Ziemi, ale i podejmują decyzje o ogromnych konsekwencjach gospodarczych.

Warto zwrócić uwagę na to, że ostatnio niektórzy geolodzy, jak np. Ian Plimer z Australii, Vincent Gray z Nowej Zelandii czy Jan Veizer z Kanady, zostali zepchnięci na margines światowej debaty na temat przyczyn zmian klimatycznych, mimo że ich argumenty wynikają z wiarygodnych danych (Gray, 2002, 2015; Plimer, 2009, 2014; Veizer i in., 2000; Veizer, Prokoph, 2015). Badacze ci zostali wykluczeni z międzynarodowych gremiów naukowych (np. IPCC – *Intergovernmental Panel on Climate Change* – Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu utworzony jako ciało doradcze ONZ), przy czym wiele wskazuje na to, że powodem takiego potraktowania nie były przyczyny merytoryczne, lecz raczej polityczno-ideologiczne. Przykład ten pokazuje, że postmodernistyczne mechanizmy mogą być stosowane także w praktyce naukowej do wykluczania konkurencyjnych narracji przez osoby reprezentujące dominujący pogląd w dyskursie.

Postmoderniści zwracają uwagę na to, że każda teoria naukowa jest tworzona w określonym kontekście kulturowym. Geolodzy, korzystając z tej wiedzy, mogą sobie uświadomić własne ograniczenia poznawcze, wynikające z tego, że stosowane metody badań i narzędzia badawcze są ograniczone przez aktualny stan wiedzy, obowiązujące teorie oraz społeczne oczekiwania wobec nauki. Jednak termin postmodernizm może budzić uzasadniony niepokój, ponieważ bywa używany w sposób zbliżony do formuły: *wolność jako uświadomiona konieczność* – znanej z języka systemów totalitarnych. W takim ujęciu sugeruje się, że jednostka nie tyle poznaje rzeczywistość, co podporządkowuje się narzuconym ramom interpretacyjnym. Tymczasem w nauce – zwłaszcza przyrodniczej – świadomo-

¹ Wydział Geologii, Uniwersytet Warszawski, ul. Żwirki i Wigury 93, 02–089 Warszawa; Karnkowski@uw.edu.pl; ORCID ID: 0000-0003-1168-3786

mość ograniczeń poznawczych nie może prowadzić do podporządkowania się arbitralnym ograniczeniom, lecz powinna być bodźcem do ich przekraczania, korekty paradygmatów i poszerzania pola rzetelnego poznania. Falsyfikacja teorii naukowych jest przecież motorem postępu naukowego i rozwoju wiedzy.

Wynika z tego wniosek, że postmodernizm może być użyteczny, gdy służy krytyce i demistyfikacji nadużyć władzy w nauce. Jeśli jednak jest wykorzystywany do podważania prawdziwych faktów i obiektywnej rzeczywistości, staje się zagrożeniem dla istoty nauk przyrodniczych. Geologia musi pozostać nauką empiryczną – a geolodzy nie mogą utracić wiary w prawdziwość badanych zjawisk.

ROLA POSTMODERNIZMU W SPORZE O GLOBALNE OCIEPLENIE KLIMATU

Spór o wpływ czynników antropogenicznych na współczesne zmiany klimatu pokazuje, jak postmodernistyczne mechanizmy myślenia negatywnie oddziałują na rozwój nauki. W dobie, gdy większość środowiska naukowego popiera tezę o wpływie działalności człowieka na klimat, grupa geologów przedstawia odmienne interpretacje przyczyn zmian klimatu, wynikające z danych paleoklimatycznych, między innymi cykli Milankovicia, zmienności radiacji słonecznej i albedo Ziemi, cyrkulacji oceanicznej i atmosferycznej czy historii tektonicznej (wulkanizm). Geolodzy Ian Plimer, Jan Veizer i Vincent Gray twierdzą, że zmiany klimatu są zjawiskiem naturalnym i wieloetapowym, a udział czynnika antropogenicznego w tym procesie może być przeceniany. Ich publikacje (Gray, 2002, 2015; Plimer, 2009, 2014; Veizer i in., 2000; Veizer, Prokoph, 2015), choć poparte danymi i analizami, często były ignorowane – i to bez podjęcia rzetelnej debaty naukowej – lub stygmatyzowane jako denializm klimatyczny, czyli irracjonalne odrzucanie ustalonej wiedzy naukowej. W ten sposób postmodernistyczna logika konstrukcji dyskursu została wykorzystana przeciwko tym geologom, mimo że to właśnie postmoderniści domagają się otwartości na różnorodność narracji i krytykę dominujących ideologii. Ten przypadek pokazuje, że geologia – jako nauka empiryczna i historyczna zarazem – wnosi do debaty klimatycznej głos o wyjątkowej wartości. Postmodernizm, który mógłby służyć analizie relacji władzy i ukrytych założeń w nauce, został w tym przypadku przekształcony w narzędzie dyscyplinowania naukowców o poglądach odmiennych niż ogólnie przyjęte. Takie działanie ostatecznie prowadzi do osłabienia podstawowych zasad funkcjonowania nauki, która, aby mogła się rozwijać, musi zachować pluralizm interpretacyjny i zdolność do rewizji obowiązujących paradygmatów.

Wiedza geologów o przyczynach zmian klimatycznych w historii naszej planety, poparta wieloma dowodami, nie przekreśla dokonania klimatologów, ale nie może być arbitralnie wykluczana z debaty klimatycznej, zwłaszcza gdy chodzi o zrozumienie długofalowych procesów zachodzących na Ziemi. Natomiast filozofia postmodernistyczna powinna być raczej źródłem zachęty do włączania różnych poglądów do debaty naukowej niż do wykluczania tych, które nie mieszczą się w jej dominującym nurcie. W ten sposób zostaną uszanowane zasady prowadzenia uczciwego, otwartego sporu.

ZMIANA PARADYGMATU A OBAWY O UTRATĘ AUTORYTETU

W USA na skutek decyzji podjętej przez administrację prezydenta Donalda Trumpa oficjalnie odrzucono państwową politykę ochrony klimatu (styczeń 2025). Decyzja ta miała charakter polityczny, jednak opierała się również na opiniach ekspertów kwestionujących dominującą narrację klimatyczną (Koonin, 2023; U.S. Department of Energy, 2025). Tymczasem na naszym kontynencie władze Unii Europejskiej zbudowały wokół koncepcji „zielonego ładu” cały gmach regulacji, subsydiów i strategii gospodarczej. Teraz, gdy ta klimatyczna ideologia traci globalne poparcie, pojawia się problem wycofania z tego projektu bez utraty zaufania społecznego. W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera pytanie o rolę autorytetów naukowych.

Przykład Al Gore’a, który za działalność na rzecz upowszechnienia koncepcji globalnego ocieplenia otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla, pokazuje, jak silnie współczesna kariera naukowa jest uzależniona od polityki i przekazu medialnego. Jeśli jednak fundamenty rozpowszechnianej dotychczas koncepcji zaczynają się chwiać, autorytety zbudowane na jej podstawie stają się wątpliwe.

PODSUMOWANIE

Geolodzy domagają się dziś prawa do głosu w światowej debacie na temat przyczyn zmian współczesnego klimatu Ziemi – bez stygmatyzacji, cenzury i ostracyzmu. Dobrze by było, gdyby to właśnie geologia – nauka o liczącej miliardy lat historii Ziemi – pomogła zachować właściwe proporcje w interpretacji przyczyn obserwowanych zjawisk, których sens łatwo wypacza się w polityczno-medialnej gorączce. Natomiast postmodernizm, który głosi pluralizm narracji i nieufność wobec autorytetów, może być użyty do rewizji obowiązującej ortodoksji klimatycznej.

LITERATURA

- GRAY V. 2002 – The greenhouse delusion: a critique of „climate change 2001”. Multi-Science Publishing, Brentwood.
 GRAY V. 2015 – The global warming scam and climate change superseam. Stairway Press.
 KOONIN S.E. 2023 – Kryzys klimatyczny? Prawdy, półprawdy i kłamstwa? Co wiemy, czego nam się nie mówi i jaka naprawdę czeka nas przyszłość. Wyd. Prześwity.
 LATOUR B. 1987 – Science in action: How to follow scientists and engineers through society. Harvard University Press.
 LYOTARD J.-F. 1984 – The Postmodern Condition: A Report on Knowledge. University of Minnesota Press, Minneapolis, Theory and History of Literature, 10: 1–110 [Pierwodruk: La Condition postmoderne, 1979, Les Éditions de Minuit].
 PLIMER I. 2009 – Heaven and Earth: Global Warming, the Missing Science. Taylor Pub.
 PLIMER I.R. 2014 – Not for Greens: He who Sips with the Devil Should Have a Long Spoon. Connor Court Publishing.
 VEIZER J., GODDERIS Y., FRANÇOIS L. M. 2000 – Evidence for decoupling of atmospheric CO₂ and global climate during the Phanerozoic eon. Nature, 408 (6813): 698–701.
 VEIZER J., PROKOPH A. 2015 – Temperatures and oxygen isotopic composition of Phanerozoic oceans. Earth-Science Reviews, 146: 92–104.
 U.S. DEPARTMENT OF ENERGY. 2025 – Critical Review of Impacts of Greenhouse Gas Emissions on the U.S. Climate; https://www.energy.gov/sites/default/files/2025-07/DOE_Critical_Review_of_Impacts_of_GHG_Emissions_on_the_US_Climate_July_2025.pdf

Praca wpłynęła do redakcji 4.08.2025 r.
 Akceptowano do druku 16.09.2025 r.